

Krystyna J. Szymańska

Z badań nad komitetami rodzicielskimi przy szkołach podstawowych w Łodzi

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 18, 171-177

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

żyć się składką pieniężną umożliwiającą wynajęcie majstra, niż podjąć pracę w czynnie społecznym.

W rezultacie uzasadnione wydaje się twierdzenie, że w domach robotniczych istnieje silniejsza więź sąsiedzka. Aktywność społeczna w tych domach rodzi się z potrzeb materialnych (trudne warunki mieszkaniowe) i rozwija na gruncie istniejącej więzi sąsiedzkiej. Aktywność społeczna komitetu powoduje z kolei zwiększenie kontaktów rzeczowych i sprzyja wytworzeniu emocjonalnego zaangażowania mieszkańców sprawami domu wyrażającego się w dbałości o dom i jego otoczenie. Tym samym pogłębia ona już istniejącą więź sąsiedzką. Wydaje się natomiast, że aktywności społecznej w komitetach domowych w domach inteligenckich nie można tłumaczyć odwołując się do sąsiedzkiej więzi. Na ile mogą sądzić, więź ta w ogóle jest słaba, słabsza niż w domach robotniczych. Materiał, którym dysponuję, zwłaszcza w odniesieniu do domów inteligenckich, jest jednakże zbyt szczupły i niereprezentatywny, aby można było sformułować tutaj jakieś hipotezy o szerszym zasięgu. Warto jednak zwrócić uwagę, że pogląd o silniejszej u robotników niż w innych kategoriach społecznych więzi sąsiedzkiej znajduje potwierdzenie w literaturze, odnoszącej się co prawda do innych niż nasze warunków ustrojowych².

KRYSTYNA J. SZYMAŃSKA

Z BADAŃ NAD KOMITETAMI RODZICIELSKIMI PRZY SZKOŁACH PODSTAWOWYCH ŁODZI*

U w a g i o g ó l n e

Zaangażowanie społeczne jednostek ludzkich przejawia się w różnych formach działalności. Może to być działalność związana ze sferą życia zawodowego, rodzinnego, stosunków przyjacielskich, koleżeńskich, sąsiedzkich itp. Poza tym udział jednostki w życiu społecznym może przejawiać się w działalności w różnego rodzaju zrzeszeniach, stowarzyszeniach czy organizacjach społecznych. Przynależność do organizacji społecznych łączy się często z opłacaniem dobrowolnych czy regulaminowo określonych składek lub z innymi świadczeniami materialnymi. Natomiast sama działalność w tych organizacjach w zasadzie nie przynosi indywidualnych, materialnych korzyści działającym. Inaczej mówiąc, jest to działalność bezinteresowna. Działalność tego rodzaju bywa nazywana aktywnością społeczną.

Aktywność społeczną można podzielić ze względu na przestrzenny zasięg jej bezpośredniego oddziaływania. Dla celów niniejszej analizy wyróżniam aktywność zamykającą się w granicach jakiejś społeczności lokalnej, którą można nazwać lokalną, i działalność szerszą, ponadlokalną. W naszym społeczeństwie w ramach aktywności lokalnej celowe jest wyodrębnienie działalności terenowej i terenowych organizacji. Nazywam jakąś aktywność społeczną i organizację terenową, jeśli jej przestrzenny zasięg związany jest z jakimś terenem wyodrębnionym ze względów administracyjnych lub ze względu na zasięg działania jakiejś instytucji (sklepu,

² Por. P. Chombart de Lauwe, *La Vie Quotidienne des Familles Ouvriers*, 1956, s. 91 i n.; P. W. Willmott, M. Young, *Family and Class in a London Suburb*, London 1960, rozdz. VIII: The Organization of Sociability, rozdz. IX: The Pattern of Friendship.

* Niniejszy komunikat jest streszczeniem części pracy magisterskiej pt. *Terenowe instytucje aktywności społecznej. Wybrane zagadnienia z problematyki organizacji pośrednich na przykładzie działalności komitetów rodzicielskich*. Praca została napisana w Katedrze Socjografii UŁ w roku 1963 pod kierunkiem doc. dra Jana Lutyńskiego.

szkoły, świetlice itp.), z którą związana jest dana organizacja. Odpowiednio aktywnych członków terenowych organizacji i stowarzyszeń nazywam aktywistami terenowymi.

Aktywistą terenowym staje się człowiek poprzez działalność w stowarzyszeniu czy organizacji o niewielkim przestrzennym zasięgu działania, w ramach którego znajduje się przeważnie miejsce zamieszkania aktywisty. Ten niewielki obszar pokrywać się może z małą społecznością lokalną lub częścią większej społeczności, do sąsiedztwa włącznie. Terenowe są takie organizacje, jak na przykład Komitet Domowy, Komitet Blokowy, Komitet Sklepowy, Komitet Rodzicielski. Organizacjami ponadlokalnymi, a więc nieterenowymi, są natomiast w Polsce: TPPR, PCK, LOK, Liga Kobiet itp. Ten drugi rodzaj organizacji może mieć jednak swoje terenowe odpowiedniki, np. Liga Kobiet jest organizacją ponadlokalną i nieterenową, ale powołuje ona terenowe koła Ligi Kobiet, które są związane z określonym terenem. W podobnym stosunku pozostają do siebie PZPR i Terenowe Grupy Działania Partijnego. Podobnych przykładów można by znaleźć więcej.

W Polsce jest ogółem 46 tysięcy stowarzyszeń i organizacji różnego typu¹. Każda z tych organizacji ma swoją specyfikę, swoiste formy działania itp.

Przedmiotem badań, których wyniki przedstawiono w komunikacie, były komitety rodzicielskie przy szkołach podstawowych. Organizacje te należą do wyróżnionych wyżej organizacji terenowych. Teren działania jednego komitetu rodzicielskiego to po prostu rejon szkoły, przy której dany komitet działa. Poza związkiem z określoną instytucją — szkołą — i terenem jej działalności komitety rodzicielskie mają jedną cechę szczególną, wyróżniającą je od innych organizacji terenowych. Członkami, a więc i aktywistami komitetów rodzicielskich mogą być tylko ci, którzy mają dzieci w danej szkole. Najczęściej są to mieszkańcy danego rejonu szkolnego.

Teren i techniki badań

Do badań wybrano cztery komitety rodzicielskie przy szkołach podstawowych, położonych w obrębie jednego osiedla mieszkaniowego w północno-wschodniej części Łodzi. Osiedle to zostało wybudowane w latach 1959—1961, obecnie znajduje się w toku dalszej rozbudowy. Składa się z dwóch zasadniczych części: jedna została wybudowana z funduszy Miejskiej Rady Narodowej, druga jest własnością spółdzielni. Prócz tego w osiedlu znajdują się resztki starej, najczęściej parterowej zabudowy, która przedtem dominowała na tym terenie.

Badane szkoły nazwano A, B, C i D i, odpowiednio komitety przy tych szkołach A, B, C i D. Szkoły A i B są szkołami „starymi”. Zostały one wybudowane około roku 1925, a więc długo przed rozpoczęciem budowy osiedla. Są one „zrosnięte” z terenem, a prócz tego mają w dużej mierze starą kadrę nauczycielską (rok, dwa przed emeryturą). Szkoła C znajduje się w części osiedla budowanej z kredytów MRN, została ona wybudowana w 1960 r. Szkoła D podobnie jak szkoła C jest nowa, tzn. wybudowana w latach sześćdziesiątych z tą różnicą, że znajduje się ona w części osiedla będącej własnością spółdzielni mieszkaniowej.

W badaniach prowadzonych w roku szkolnym 1962/1963 posłużono się obserwacją niekontrolowaną, wywiadem swobodnym i dokumentami pisanymi (głównie

¹ Por. B. W. Olszewska, „Worek społeczny”, „Polityka”, 1963, nr 8/312. Liczba 46 tysięcy obejmuje wszystkie istniejące w Polsce stowarzyszenia czy zrzeszenia „łącznie z kółkami rolniczymi, stowarzyszeniami sportowymi i oddziałami ochotniczej straży pożarnej, traktowanymi także jako stowarzyszenia”. Należy zatem przypuszczać, że liczba ta obejmuje zarówno organizacje lokalne, jak i ponadlokalne. Trudno jednak powiedzieć, czy uwzględnia się w niej oddziały terenowe organizacji ponadlokalnych.

protokółami z zebrań komitetów). Podstawowe źródło informacji stanowiły wywiady swobodne z trzema kategoriami osób. Pierwszą i główną kategorię rozmówców stanowili członkowie badanych komitetów rodzicielskich, następną — kierownicy szkół, których komitety rodzicielskie zostały poddane badaniu, i trzecią ostatnią kategorię przypadkowo dobrani mieszkańcy osiedla, mający dzieci w jednej z badanych szkół, nie będący członkami komitetów pracujących przy tych szkołach.

Regulamin działalności komitetów szkolnych i jego znajomość wśród członków komitetów

Celem przeprowadzonych badań było sporządzenie porównawczego opisu czterech komitetów z punktu widzenia ich struktury i charakterystyki ich członków, podstawowych funkcji komitetów i zakresu ich działalności, stosunków między komitetami a kierownictwem szkół oraz stosunków między komitetami a rodzicami, współpracy z innymi organizacjami społecznymi i ogólnych perspektyw działalności komitetów.

Komunikat niniejszy poświęcony został głównie zagadnieniu funkcji spełnianych przez komitety w wyniku ich działalności oraz stosunku tej działalności do założeń zawartych w regulaminie.

Działalność komitetów rodzicielskich w szkołach podstawowych i średnich oraz w przedszkolach jest określona poprzez przepisy Ministerstwa Oświaty. Obecnie obowiązuje regulamin wydany w 1960 r.². Zmienił on dotychczasowy regulamin w dość znaczny sposób. Zmiana ta dotyczyła głównie ograniczenia możliwości ingerencji komitetu w sprawy kształcenia. W nowym regulaminie komitet został uznany za organizację pomagającą szkole z głosem doradczym w sprawach szkolnych, organizującą współpracę i porozumienie z resztą rodziców.

Zadania postawione przed komitetami rodzicielskimi można sprowadzić do dwóch. Pierwsze, to pomoc szkole w realizowaniu zadań wychowawczych. Pomoc ta — zestawiając ogólne sformułowania zarządzenia regulaminowego — polegać ma na: a) ułatwieniu szkole współpracy z rodzicami lub opiekunami w sprawach związanych z nauką i wychowaniem, b) bezpośredniej pomocy szkole w wykonywaniu stojących przed nią zadań wychowawczych i opiekuńczych, c) współdziałaniu ze szkołą w stałym polepszaniu warunków pracy dydaktyczno-wychowawczej i podnoszeniu jej wyników. Drugą dziedzinę pracy komitetów określić można jako pomoc szkole w sprawach gospodarczych. Do niej zaliczyć można to, co w regulaminie sformułowane jest następująco: „Komitet współdziała ze szkołą i udziela jej pomocy w zakresie: a) organizacji pomocy wychowawczo-opiekuńczej — np. dla sierot, b) dożywiania uczniów, c) organizowania wycieczek, d) przeprowadzania remontów, zakupów pomocy naukowych”.

Wyróżnione tu dwa kierunki działalności komitetów w tekście regulaminu nie zostały od siebie oddzielone. Odpowiadające im przepisy różnią się jednak od siebie charakterem sformułowań. Sprawy związane z pomocą komitetu przy realizacji zadań wychowawczych szkoły określone są w kategoriach ogólnych, natomiast rodzaje pomocy komitetu w sprawach gospodarczych określone są w przepisach bardziej szczegółowo.

Takie sformułowanie regulaminu uniemożliwia dokładniejszą analizę, której celem byłoby ustalenie hierarchii poszczególnych kierunków prac komitetów. Trudno jest bowiem porównywać ze sobą dwa kierunki odmiennie określone. W kon-

² Por. zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 maja 1960 r., Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty, 1960, nr 8.

sekwencji niemożliwe jest ustalenie hierarchii dwóch omawianych kierunków. Ilościowo przeważają raczej sformułowania odnoszące się do spraw gospodarczych, ale wynika to ze szczegółowego sposobu ich określenia. Tak więc można przyjąć, że w ramowym regulaminie działalności komitetów rodzicielskich obydwa wymienione kierunki tej działalności traktowane są w zasadzie jako równorzędne.

Regulamin podaje zadania komitetów, nie określając przy tym ściśle środków ich realizacji. Sprzyja to pojawieniu się różnic między komitetami rodzicielskimi.

Omawiany regulamin obok zadań określa również strukturę komitetów rodzicielskich. Wybory do komitetu mają charakter dwustopniowy. Najpierw wybierani są członkowie rad klasowych, następnie ich przewodniczący, którzy stanowią rozszerzone prezydium komitetu wybierają ściśle prezydium. Poza wybranymi rodzicami członkami komitetu są z „urzędu”: kierownik szkoły, delegowany przez radę pedagogiczną nauczyciel i, w niektórych komitetach, przedstawiciel komitetu opiekuńczego³.

Prócz tego regulamin określa formy gospodarki finansowej komitetu. Fundusze komitetu składają się z dobrowolnych składek rodziców, zasiłków instytucji państwowych oraz z dochodów uzyskanych z imprez organizowanych przez komitet. Fundusze te muszą być zużytkowane dla potrzeb szkoły. Sprzęty zakupione przez komitet są własnością szkoły.

W toku przeprowadzanych wywiadów z członkami komitetów starano się między innymi uzyskać informacje dotyczące znajomości omówionego wyżej regulaminu. Zebrane informacje wskazują, że członkowie komitetów na ogół nie znają regulaminu normującego ramowo zakres i rodzaj oczekiwanej przez władze oświatowe działalności. Nieco lepiej poinformowani okazali się przewodniczący tych komitetów. Należy jednak dodać, że przewodniczący wyróżniają się spośród członków stosunkowo wyższym wykształceniem, co może — obok zadań wynikających z pełnionych funkcji — mieć wpływ na lepszą znajomość regulaminu. Można zatem powiedzieć, że członkom komitetu na ogół nie są dokładnie znane założenia naczelných władz oświatowych określające zakres pracy komitetów.

Funkcje spełniane przez komitety i dobór ich członków

Komitety rodzicielskie są organizacjami, w których kandydaci na członków są teoretycznie zgłaszani przez ogół rodziców. W oparciu o zebrane informacje i przeprowadzone obserwacje można przyjąć, że nauczyciele-wychowawcy często proponują udział w pracach komitetu osobom, które ich zdaniem posiadają „wpływy” czy „stosunki”. Niektórzy rodzice sami zgłaszają się do pracy w komitecie. Tych jest jednak mniejszość. Postawę rodziców pozytywnie nastawionych do pracy w komitecie dobrze charakteryzuje następująca wypowiedź: „niech mnie wybiorą, a zgodzę się” (pracować w komitecie). A jeżeli zostaną już wybrani, to pracują i deklarują chęć dalszej współpracy. Dzieje się tak dlatego, że praca w komitetach rodzicielskich, jak mogłam zaobserwować, podobnie jak praca w wielu innych organizacjach zaspokaja potrzeby kontaktów społecznych i społecznego działania. Oceną pracy w komitecie jako okazji do kontaktów z innymi ludźmi wyraźnie wystąpiła zwłaszcza w komitecie C. Przeprowadzone przez poszczególne komitety prace rozpatrzono z punktu widzenia ich funkcji, w stosunku do całokształtu działalności komitetu i szkoły.

³ Większość szkół ma komitety opiekuńcze. Komitet taki tworzą najczęściej przedstawiciele zakładów pracy. Rola komitetu opiekuńczego polega głównie na pomocy finansowej szkole, np. wypożyczenie samochodu na wycieczkę, dotacja na remont, zakup pomocy naukowych itp.

Wyodrębniono dwie funkcje: ekonomiczną i środowiskową. Do funkcji ekonomicznej zostały zaliczone wszystkie akcje komitetów, które mają charakter gospodarczy. Chodzi tu więc o takie akcje, które w konsekwencji pomagają szkole w zakresie dożywiania dzieci, remontu budynków, organizacji obozów i kolonii letnich, ponadto takie akcje, w których członkowie komitetów, bądź zorganizowani przez komitety rodzice własną pracą współdziałają w zaspokojeniu konkretnych potrzeb szkoły (usługi rzemieślnicze, prace konserwatorskie, remontowe itp.).

Funkcje środowiskowe wyrażają się w następujących formach działalności: lustracjach w domach uczniów słabo się uczących, rozmowach z rodzicami uczniów tzw. „trudnych”, rozmowach z samymi uczniami w sprawach bytowych czy wychowawczych, kwalifikowaniu dzieci na obozy i kolonie szkolne. W ramach tych dwóch wyżej wymienionych funkcji dają się zamknąć wszystkie zarejestrowane w referowanych badaniach formy działalności komitetów rodzicielskich.

Dla przykładu w ramach prac komitetu A w badanym roku szkolnym 1962/1963 występowały następujące akcje o charakterze ekonomicznym: opłaty dla personelu kuchennego wydającego posiłki dla dzieci, organizowanie imprez, jak dochodowa loteria fantowa, pomoc przy organizowaniu wycieczek (wyasygnowanie pewnej sumy pieniędzy na opłacenie kosztów danej wycieczki dla dzieci niezamożnych), zakup pomocy szkolnych do wyposażenia pracowni przyrodniczych, pomoc finansowa w remontach wewnątrz szkoły, zrobienie przez rodziców szafek dla dzieci na pantofle.

W tym samym komitecie do działalności o charakterze środowiskowym należą następujące akcje: kwalifikowanie dzieci na obozy letnie, wydawanie decyzji o zwolnieniu dzieci z opłat na rzecz komitetu, pomoc rodziców przy likwidacji spóźnień przez organizowanie dyżurów przed rozpoczęciem lekcji, dyżury w parku dla kontroli zachowania się dzieci tam przebywających, lustracje w domach uczniów źle uczących się, w czasie których zbierano głównie dane o stanie majątkowym rodziny uczniów.

Wymienione akcje komitetu A tylko w niektórych wypadkach pokrywają się z akcjami pozostałych komitetów. W innych komitetach albo występuje mniejsza różnorodność akcji, albo inny ich rodzaj. We wszystkich jednak komitetach jest przewaga akcji o charakterze ekonomicznym nad akcjami o charakterze środowiskowym. Z tego punktu widzenia komitety nie różnią się między sobą. Zróżnicowanie ich uchwycimy dopiero wtedy, gdy za podstawę przyjmiemy nie ilość przeprowadzonych akcji, a wagę, którą przywiązują komitety do wymienionych dwóch grup akcji.

W komitecie A i B jednakowo ceni się akcje o charakterze ekonomicznym, jak i akcje o charakterze środowiskowym. W komitecie C w ogóle nie spotkano akcji o charakterze środowiskowym. W komitecie D, a także w kierownictwie tej szkoły cenione są wyżej akcje o charakterze środowiskowym. A więc tylko w jednym komitecie D dba się i ceni rozwój funkcji środowiskowej, mimo iż ilość akcji o charakterze ekonomicznym i w tym komitecie również przeważa nad akcjami o charakterze środowiskowym. W pozostałych komitetach „liczą się najbardziej” akcje o charakterze ekonomicznym.

Wnioski końcowe

Z przeprowadzonej analizy wynika, że istnieje zgodność zasadniczych kierunków działania wyodrębnionych przy rozpatrywaniu przepisów regulaminu z faktycznymi kierunkami działalności komitetów. Działalność komitetów nazwana środo-

wiskową odpowiada kierunkowi działalności, która w analizie regulaminu została określona jako wychowawcza. Działalność ekonomiczna pokrywa się z kierunkiem pomocy gospodarczej przewidzianej przez regulamin. Pokrywanie się kierunków działalności faktycznej z kierunkami uwzględnionymi w regulaminie nie jest jednak całkowite. Regulamin nie zakłada przewagi jednego z kierunków działalności. Jak wykazały badania, w rzeczywistości występuje przewaga funkcji ekonomicznej komitetu nad funkcją środowiskową.

Można postawić pytanie, dlaczego tak się dzieje? Warto na nie poszukać choćby próbnej odpowiedzi, gdyż badane komitety nie są zapewne pod tym względem wyjątkowe, a realizacja zadań wychowawczych przez komitety ma duże społeczne znaczenie.

Być może, że pewną rolę odgrywa w tym zakresie fakt, że w regulaminie zadania pomocy gospodarczej są wyraźnie określone, natomiast zadania pomocy wychowawczej są ujęte w ogólnikowych sformułowaniach. Skłania to komitety do pomijania tych ostatnich zadań. Rola tej okoliczności nie jest jednak zbyt duża, ponieważ, jak o tym była mowa, członkowie komitetów regulaminu na ogół nie znają. Większe znaczenie ma zapewne inny moment. Udzielanie szkole pomocy w realizacji zadań wychowawczych jest dla rodziców po prostu trudniejsze niż udzielanie pomocy gospodarczej. Niektóre akcje pomocy wychowawczej wymagają pedagogicznych umiejętności i fachowej wiedzy. Z pomocą gospodarczą wiąże się tylko pewne ofiary materialne lub uzyskanie środków dla szkoły w instytucji, w której się pracuje, albo w innej, z którą ma się jakieś kontakty.

Wydaje się jednak, że o przewadze działalności ekonomicznej nad środowiskowo-wychowawczą w pracach komitetów decyduje i co innego. Chodzi mi o rolę kierownika szkoły w określaniu kierunku prac komitetu. Formalnie kierownik szkoły wchodzi do prezydium komitetu, na czele którego stoi przewodniczący. Faktycznie zaś kierownik kieruje działalnością komitetu poprzez kontaktowanie się, a często i „urabianie” przewodniczącego⁴. Kierownik na ogół zna lepiej aktualne potrzeby szkoły niż komitet i o nich informuje przewodniczącego. W praktyce kierownik dobiera sobie przewodniczącego z wybranego prezydium. Własne ambicje, aspiracje oraz zamierzenia kierownika wpływają na jego stosunek do działalności komitetu. Jeżeli kierownikowi zależy, żeby wszystko „szło na jego konto”, to nie popiera on działalności komitetu, ledwie ją tolerując. W tych szkołach natomiast, w których aspiracje kierownika są mniej wyłączone i nie dąży on do swoistego monopolu, najczęściej kierownik widzi w komitecie pomocnika w realizacji zadań stojących przed szkołą. Jednak w każdym przypadku rola kierownika jest dominująca. Z tego względu odpowiedni dobór przewodniczącego ma duże znaczenie. Jeżeli jest to osoba, z którą kierownik może szybko dojść do porozumienia, z łatwością przychodzi narzucenie komitetowi działalności, która zaspokoi potrzeby uznane przez kierownika za najważniejsze czy najpilniejsze. Taki stan rzeczy często odpowiada i samemu przewodniczącemu, który dzięki temu nie musi się kłopotać o ułożenie planów działalności komitetu, gdyż podsunął mu je kierownik.

Istnienie scharakteryzowanego układu stosunków oddziałuje w kierunku zwiększenia znaczenia funkcji ekonomicznych. W interesie kierownika, jeśli w ogóle dąży on do aktywizacji komitetu, leży przede wszystkim rozwój tej funkcji w działalności komitetu. Zapewnia ona bowiem zaspokojenie tych potrzeb, które nie mogą być po-

⁴ W komitecie A byłem świadkiem, jak przed zebraniem komitetu kierownik szkoły zaprosił przewodniczącego do gabinetu i ustalał z nim charakter i cele zebrania. Należy dodać, że o tym porozmawiali członkowie komitetu dowiedzieli się dopiero w trakcie zebrania.

kryte z innych funduszków, a jednocześnie są niezbędne dla pełnego funkcjonowania szkoły.

Realizacja zadań związanych z funkcją środowiskową ma dla kierownika odmiennie znaczenie. Prawdopodobnie często jeszcze w akcjach pomocy wychowawczej ze strony rodziców widzi on kontynuację ingerencji rodziców w działalność pedagogiczną szkoły, co miało miejsce przed kilku laty, ingerencji niezbyt chętnie widzianej. Z tej racji nie popiera on przynajmniej niektórych akcji środowiskowo-wychowawczych.

Zdarzają się jednak wypadki, gdy funkcja środowiskowo-wychowawcza jest rozwijana i traktowana jako ważna. Miało to miejsce w Komitecie D. Można to wyjaśnić biorąc m. in. pod uwagę dążenie i postawy nauczycieli. Nauczyciele mają obowiązek poszukiwania przyczyn złego zachowania się lub złych postępów w nauce uczniów. Jeżeli nauczyciele nie obawiają się ingerencji komitetu, to chętnie wyręczają się nim w sprawach związanych z analizą środowiska dzieci uczęszczających do danej szkoły. Taka sytuacja, jak się wydaje, najczęściej zdarza się tam, gdzie kadra nauczycielska jest młoda, a kierownik przyznaje określone miejsce komitetowi w całości działalności szkoły.